

**DZIŚ W NUMERZE:**  
Kolejny wyjazd edukacyjny... str. 3  
Duchowy wymiar Śląska str. 4  
Późna poezja Karla Kryla... str. 5  
IRP wróciło na fotel lidera str. 8

**WTOREK**  
**20 WRZEŚNIA 2005**  
**NR 111**  
**ROCZNIK LX**  
**CENA 6 Kč**  
tel.: 558 731 766  
faks: 558 740 044  
info@glosludu.cz



## POGODA NIE DOPISAŁA, NASTROJE BYŁY SZAMPAŃSKIE

# Babski Festyn się udał

OLBRACHCICE (sch) – IX Babski Festyn w Olbrachcicach był dowodem na to, że działaczki pezetkaowskich Klubów Kobiet są „nie do zdarcia” i że – jak słusznie zauważyła konferansjerka tej sobotniej imprezy Helena Legowicz – „nie odstraszy je ani mroz, ani śnieg”. Tym bardziej więc ani chłód i deszcz nie odradził większości pań i ich rodzin od wzięcia udziału w sobotnim festynie.

– Panie przyjechały ze wszystkich stron Zaolzia, gdyż z własnego doświadczenia wiedzą doskonale, ile pracy trzeba włożyć w przygotowanie takiej imprezy – skomentowała pękający w szwach olbrachcicki Dom Robotniczy kierowniczką Sekcji Kobiet przy ZG PZKO, Henryka Żabińska. Wszak deszcz nie deszcz, przygotowanie imprezy takich rozmiarów wymagało zaangażowania blisko 60 osób. – Pragnę im wszystkim za to podziękować, szczególnie zaś miejscowemu Klubowi Kobiet pod kierunkiem Marii Witoszek – w imieniu Sekcji Kobiet powiedziała pod adresem organizatorów H. Żabińska.

To zaś, że IX Babski Festyn był świetnie zorganizowany, może do-

... jak makiem zasiał przerywana raz po raz gromkimi brawami zapanowała jednak dopiero wówczas, gdy na salę weszli „Wędryńscy Gimnaści”. Fakt, że swoje kroki po kilka metrów karkołomne piramidy prezentowali na bądź co bądź mocno ograniczonej stołami przestrzeni, dodawał ich akrobacjom specjalnego smaczku i zapierał oddech w piersiach.

## Urodzinowa« wystawa

... jak makiem zasiał przerywana raz po raz gromkimi brawami zapanowała jednak dopiero wówczas, gdy na salę weszli „Wędryńscy Gimnaści”. Fakt, że swoje kroki po kilka metrów karkołomne piramidy prezentowali na bądź co bądź mocno ograniczonej stołami przestrzeni, dodawał ich akrobacjom specjalnego smaczku i zapierał oddech w piersiach.

**Wytykanie do:**  
**MAROLA BIEDECKIEGO,**  
konsula odpowiedzialnego za  
przebieg wyborów do Sejmu  
Senatu RP w Konsulacie  
Generalnym RP w Ostrawie:

Dziś jest ostateczny termin zgłaszania  
chceci przez obywateli Rzeczypospolitej  
Polskiej głosowania w wyborach  
parlamentarnych 25 września. Czy  
obywatele polscy zamieszkali na  
terytorium kompetencji ostrawskiej  
placówki zamierzają skorzystać ze  
swojego uprawnienia i zgłaszają się  
na listę wyborców?

... sekretariat konsulatu przyjmuje  
... (tel. 596118074) zgłoszenia  
... do głosowania w wyborach  
... Zdarzają się  
... Zgłaszający podają  
... jak imię i nazwisko,  
... imię ojca, datę urodzenia,  
... numer ważnego  
... ewentualnie dowodu  
... miejsce i datę wydania do-  
... Odnótowywany  
... numer PESEL, jeśli osoba  
... korzystania z prawa  
... taki posiada. (mro)

**Pogoda**  
WTOREK – Pogodnie, zachmurzenie  
... Rano możliwe mgły. Temperatura  
... nocą 6 – 2 st. C.  
... Pogoda bez zmian. Temperatura  
... nocą 8 – 4 st. C.  
... wsch. 2 – 6 m na sek.

## Folklor i sport w strugach deszczu

PIOSEK (man) – Ponownie ożyła stara szkoła „U kónia” na Bągińcu. W miniony weekend po raz 9. odbył się w niej „Bągiński Festyn”, na którym bawiła się setka sympatyków szkoły i górującej nad Pioskiem osady.

Chociaż pogoda w tym roku nie dopisała, było chłodno i bez przerwy padał deszcz, uczestnicy spędzili na Bągińcu przyjemną sobotę. Przedpołudnie miało przebiegać pod znakiem zmagania sportowych. W związku z tego stanu boiska obok schroniska na Bągińcu nie został rozegrany turniej piłki siatkowej o „Bągińskiego Goroła.” Tym samym rzeźba zafundowana przez Stanisława Martynka po raz drugi trafi do rąk zwycięzców dopiero w przyszłym roku.

Rzęsisty deszcz nie zatrzymał jednak 23 kolarzy, którzy po raz 7. wyruszyli na siedmiokilometrową trasę wyścigu rowerowego prowadzącą od re-

mizy strażackiej w Piosku. Najliczniejszą, siedmioosobową ekipę wystawiła PSP w Wędryni, 6 zawodników przyjechało z PSP w Odrzychowicach.

Popołudnie zdominował folklor. Po raz pierwszy zostały zorganizowane Międzynarodowe Goralskie Gry. Kapryśna pogoda widocznie zraziła zespoły z Polski i Słowacji, ale w końcu do rywalizacji z członkami zespołu folklorystycznego „Oldrzychowice” i góralską kapelą „Nowina” stanął zespół folklorystyczny z Łazick.

ciąg dalszy na str. 2

## »Gaudeamus« na UŚ

KARWINA (wak) – Nowy rok akademicki zainaugurowano wczoraj na Fakultecie Handlu i Biznesu Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie. Na uczelni tej kształcić się będzie 2,5 tys. słuchaczy (w tym ok. tysiąca na I roku) na trzyletnich kierunkach licencjackich i pięcioletnich magisterskich.

Studenci mogli wybierać spośród

dziesięciu kierunków. Największym zainteresowaniem cieszyły się ekonomia ogólna i administracja, marketing i management, informatyka menedżerska, a także hotelarstwo i ekonomia ruchu turystycznego. Dla studentów z odleglejszych miejsc uczelnia przygotowała 1200 miejsc w dwóch karwińskich akademikach.



Górska kapela „Nowina” dała koncert na placu pod namiotem.

## MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA O KSZTAŁCENIU ROMÓW

OSTRAWA (mro) – O tym jak wyprowadzić Romów z zaczerpniętego kręgu braku pracy, złego wykształcenia i podstandardowych warunków mieszkaniowych debatowali na trzeciej w tym roku w RC konferencji międzynarodowej przedstawiciele samorządów, administracji państwowej, mniejszości romskiej oraz Ambasady Wielkiej Brytanii.

Ci ostatni dali impuls spotkaniu w Usti nad Łabą, Olomuńcu i Ostrawie. Dwunastoletnie spotkanie tym razem poświęcone wykształceniu pn. „Aby czeska szkoła była dla wszystkich” zakończyło się wczoraj w hotelu „Atom” w Ostrawie.

Spotkanie objął patronatem hetman Evžen Tošovský a także pełnomocnik rządu RC ds. praw Członkowie Svatopluk Karásek. W jego trakcie brytyjscy działacze prezentowali stopniowe tworzenie legislacji przeciw dyskryminacji w Wielkiej Brytanii. Rehana Minhas z władz w Leeds mówiła o doświad-

zeniach z traktowaniem „widzialnych mniejszości” za Kanalem La Manche. Przypomniała powstanie w 1966 roku pierwszej ustawy o stosunkach między rasami i znaczeniu jej 11. akapitu, w którym ustanowiono, że gminy będą dostawać extra środki na na-

## Anglicy o swoich doświadczeniach

ukę Murzynów. Ustawa ta zarazem do mniejszości zakwalifikowała Romów i Żydów. Mówczynie wymieniał kolejne zmiany ww. ustawy (1976 r. np. wzięto pod uwagę potrzeby uczniów wywodzących się z mniejszości, naciskano na bilingwizm, w 2000 r. zaś skoncentrowano się na zabezpieczeniu równoprawnego dostępu do szkolnictwa a ustawę dopelniono przepisami wprowadzającymi) nie omijała kwestii nierówności wpływającej na wszystkie aspekty życia”

złej polityki edukacyjnej władz w latach 50. (ówczesny minister wpadł na pomysł rozróżnienia uczniów mniejszości etnicznych w jak największej liczbie szkół, tak by nie „obniżać ogólnego poziomu”), negatywnego postrzegania, czy tego, że relatywnie późno dostrzeżono potrzebę opracowywania dla mniejszości nieco innych podręczników. Obecnie w Leeds mamy 300 szkół, a były szkoły specjalne zintegrowane z większościami powołując dla mniejszości ośrodki indywidualnej opieki w ramach tych szkół – powiedziała R. Minhas, wywodząca się z Ghany. Dodała także, że wiele szkół angielskich nie brało dotychczas poważnie incydentów na tle rasowym. Od niedawna jednak placówki szkolne są zobowiązane do przedstawiania rocznych raportów w tej sprawie i opisywania przedsięwzięć zabezpieczających przed nimi.

# TYDZIEŃ

12 - 18 IX 2005

■ Po odejściu jednostek izraelskich ze Strefy Gazy Palestyńczycy rozpoczęli rabowanie i niszczenie mienia byłych osadników izraelskich. Zapalili i zniszczyli również kilkanaście synagog.

■ Korea Południowa zaproponowała Korei Północnej, z którą znajduje się formalnie od pół wieku w stanie wojny, zawarcie trwałego pokoju. Takie rozwiązanie pozwoliłoby na zmniejszenie napięcia panującego na Półwyspie Koreańskim.

■ W ciągu jednego dnia zamachowcy - samobójcy w kilku punktach Bagdadu zabili ponad 120 osób.

■ Włodzimierz Cimoszewicz zrezygnował z ubiegania się o fotel prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Powiedział, że decyzję taką podjął w proteście przeciwko deprawowaniu obyczaju politycznego w Polsce, a także dlatego, że pragnie chronić swoją rodzinę przed niewybrednymi atakami swoich przeciwników.

■ W Nowym Jorku odbył się szczyt ONZ zorganizowany w 60. rocznicę powstania organizacji. Przedmiotem spotkania 175 szefów państw i rządów było przedyskutowanie reformy ONZ oraz skuteczniejszych sposobów przyspieszenia walki z ubóstwem na całym świecie.

■ Mieczysław Wachowski, były minister w kancelarii prezydenta Polski, Lecha Wałęsy, został zatrzymany przez policję. Postawiono mu zarzut płatnej protekcji i pomocnictwa do tych przestępstw.

■ Co najmniej 40 osób zginęło w pożarze, który wybuchł w kilku nielegalnych fabrykach fajerków w indyjskim stanie Bihar.

■ Palestyńskie siły bezpieczeństwa wspólnie z egipską strażą graniczną zamknęły południowe granice Strefy Gazy, aby zapobiec chaotycznemu napływowi ludzi do Egiptu, który rozpoczął się po definitywnym wycofaniu się żołnierzy izraelskich z tych terytoriów.

■ Iran ostrzegł Międzynarodową Agencję Energii Atomowej przed podjęciem decyzji o odesłaniu kwestii irańskiego programu jądrowego Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Teheran zasugerował, że mógłby wtedy przystąpić do prac nad wzbogaceniem uranu.

■ Pewien mężczyzna skradł w Aucklandzie w Nowej Zelandii mały samolot pasażerski i zagroził, że uderzy nim w Sky Tower, najwyższą (328 metrów) budowlę na terenie Oceanii. Nie udało mu się na szczęście zrealizować pogroźki. Pilotowany przez niego samolot spadł do morza. Z morza wylowiła męzczyznę policja. Był ciężko ranny.

■ Po raz pierwszy od 36 lat odbyły się w Afganistanie wybory parlamentarne. Frekwencja była bardzo wysoka i sięgnęła ponad 77 proc. Ostateczne wyniki zostaną ogłoszone dopiero 22 października.

■ Obywatele Niemiec wybierali swoich deputowanych. Według wstępnych wyników, w wyborach zwyciężyła niewielką różnicą głosów opozycyjna CDU-CSU.

■ Iracki parlament zatwierdził ostateczny projekt nowej konstytucji. Dokument został przekazany ONZ, która zajmie się wydrukowaniem pięciu milionów egzemplarzy projektu i zorganizuje ich dystrybucję wśród mieszkańców Iraku.

■ Pomnik upamiętniający prawie 3 tys. uczestników Bitwy o Anglię w 1940 r., w tym 145 Polaków i ok. 90 Czechosłowaków, odsłonięto na nabrzeżu Wiktorii w Londynie. Uroczystość odbyła się z okazji 65. rocznicy lotniczej Bitwy o Anglię.

(M. B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



W zebraniu założycielskim Ogniska Oddziału Góralski Śląskich w Jabłonkowie wzięli udział goście z Polski (z prawej): Piotr Kohut oraz Józef Michalek. Z lewej siedzą sekretarz zarządu Ogniska Jan Rytko i prezes Leszek Richter.

## Dzień bez samochodu

REGION (wak) - Ponad tysiąc miast w Europie, w tym ok. 60 w Republice Czeskiej, obchodzi w czwartek Dzień Bez Samochodu. W tym roku przebiega on pod hasłem „Po mieście bez własnego samochodu”.

Organizatorzy akcji zaapelowali do mieszkańców miast, by tego dnia zrezygnowali z jazdy samochodem i poruszali się na rowerach, pieszo lub skorzystali z komunikacji miejskiej. Przygotowano festyny, koncerty, przejazdy rowerami ulicami miast, pogadanki w szkołach, konkursy dla dzieci, zawody sportowe, biegi przełajowe.

W Hawierzowie w czwartek w godz. 8.00-13.00 zamknięty zostanie dla ruchu samochodowego odcinek jezdni przed Rynkiem Republiki. Odbędą się m.in. pokazy ratowania ludzi i mienia podczas wypadków drogowych, konkursy wiedzowe nt. ruchu drogowego i środowiska naturalnego.

W Ostrawie oprócz wielu imprez sportowych i ekologicznych organizo-

wanych w tym dniu przez poszczególne dzielnice, właściciele samochodów mogą, po okazaniu dowodu rejestracyjnego swego auta, jeździć za darmo środkami komunikacji miejskiej. Dotyczy to stref 1, 2, 3 i 4.

## Najgorszy był sierpień

HAWIERZÓW (wak) - Ponad 56 tysięcy osób odwiedziło w lipcu i sierpniu hawierzowskie kąpielisko pod gołym niebem. W porównaniu z analogicznym okresem w ub. roku było ich o połowę mniej. Według informacji zarządcy Stanisława Kaloča, najgorszy, jeżeli chodzi o liczbę gości, był sierpień, najlepszy - maj. Siedemnaście razy w wodach kąpieliska zanurzało się ponad tysiąc osób. Rekord zanotowano w lipcu, kiedy w jednym dniu z basenu skorzystały 4804 osoby.

Pomimo ogromnych inwestycji (w latach 2001-2004 na remont i modernizację parku wodnego przeznaczono ok. 76 mln. koron) bilety wstępu na jedno z najnowocześniejszych i największych kąpielisk w województwie morawsko-śląskim należały do najtańszych; dorośli płacili 50, dzieci do lat dwunastu - 20 koron.

Sezon letni w parku wodnym zamknięto przed tygodniem. Jeszcze w tym roku rozpocznie się modernizacja obiektu; chodzi przede wszystkim o wybudowanie szeregu atrakcji dla dzieci włącznie z nowym basenem ze stali nierdzewnej.

## Rodaków przedwyborcze rozmowy

W roku 2006 odbędą się w Republice Czeskiej wybory do samorządów lokalnych oraz do Parlamentu. System demokracji parlamentarnej umożliwia obywatelowi udział w rządzeniu poprzez przez niego wybranych na cztery lata przedstawicieli. Każdy uprawniony do głosowania ma możliwość oddania głosu na swych kandydatów.

Co jest ważne dla poszczególnego obywatela, szczególnie ważne jest dla całej naszej społeczności polskiej na Zaolziu. Nie możemy dopuścić, by na poziomie samorządów decydowano o nas bez nas.

Doświadczenie nam nakazuje już teraz zastanowić się nad sposobami rekomendacji naszych kandydatów i ludzi nam sprzyjających oraz nad sposobami prowadzenia kampanii przedwyborczej...

W tym celu w ub. czwartek spotkały się 3-osobowe delegacje Kongresu Polaków, PZKO oraz Polskiej Sekcji Ruchu Politycznego „Wspólnota”, którym przewodniczyli prezesi

Józef Szymczek, Zygmunt Stopa oraz Wiesław Sikora. W odróżnieniu od w przeszłości wystawionej „Polskiej Listy Wyborczej” tym razem postanowiono w wyborach samorządowych zastosować wybiórczy sposób zestawienia list kandydatów. W tradycyjnych gminach swą listę wyborczą wystawi „Wspólnota”, w pozostałych gminach wspierać będziemy listy opcji politycznych, w których działają Polacy. Przemyslenia oraz dyskusji będzie wymagało zalecenie dla wsparcia w wyborach parlamentarnych partii lub ruchu politycznego o europejskim profilu, których program nas, jako mniejszość narodową, najbardziej zadowoli.

Wyrażono pogląd, by w celu zjednoczenia wyborczego Polaków w Republice Czeskiej wytworzyć wspólny międzyorganizacyjny komitet wyborczy i opracować sposoby jego działalności. Rozmowy wstępne będą przebiegały do końca miesiąca września.

Zanotował ZYGMUNT STOPA

## Ciekawostki

### Mistrz walki znakiem pokoju

W bośniackim Mostarze stanie brązowy posąg Bruce'a Lee, aktora, bohatera filmów, w których popisywał się perfekcyjną znajomością sztuk walki. Legendarny Lee ma się stać symbolem pokoju w tym mieście - pisze brytyjski dziennik „The Independent”. Pomnik godzić ma wrogie sobie społeczności zamieszkujące Mostar. W mieście tym rozegrały się ciężkie boje z udziałem bośniackich muzułmanów, Serbów i Chorwatów podczas trwającej 3,5 roku wojny, w latach 90. 20. wieku. Przed konfliktem zaś Mostar stanowił barwną etniczną mieszankę ludzi różnych narodowości, chlubiących się swą różnorodnością i pokojową koegzystencją. Filmy z Bruce'em Lee były w dawnej Jugosławii niezmiernie popularne wśród młodzieży, bez względu na jej pochodzenie narodowościowe. Statua upamiętniająca słynnego

gwiazdora, mająca jednocześnie stanowić wezwanie do pokoju, zostanie odsłonięta w listopadzie. Na uroczystości przyjeździe Linda, wdowa po legendarnym artyście i sportowcu.

### Zalała się w trupa

Słynny niemiecki Oktoberfest na błoniach koło Monachium jest świętem piwa, ale co roku nie brakuje takich, którzy zamiast świętować wesoło i z umiarem, nadużywają złocistego napoju. W tym roku pierwszymi „piwnymi zwłokami”, jak to określają Niemcy, okazała się 16-latk. Jak informują niemieckie media, prawie nieprzytomną dziewczyną sanitariusze musieli się zająć już w sobotę po południu, 3 godziny po otwarciu festynu. Kiedy 16-latkę doszła do siebie, a trwało to półtora godziny, przyznała, że w ciągu 3 godzin wypijała 3 litry piwa na pusty żołądek. Ostatecznie o własnych siłach wróciła do domu. Łącznie pierwszego

dnia Oktoberfestu pomocy udzielono 40 gościom festynu, którzy z piwem nieco przesadzili. Rok wcześniej były 44 takie interwencje.

### Gigantyczna kolejka

Ponad 100 tys. ludzi ustawiło się rano w kolejce po bilety wstępu na teren Światowej Wystawy Expo 2005 w Aichi w Japonii. Po raz pierwszy od otwarcia w marcu ekspozycji organizatorzy wystawy zostali zmuszeni do ograniczenia liczby zwiedzających. Na teren wystawy wpuszczono ok. 119 tys. ludzi - część z nich by wejść do kolejki, przewożącej zwiedzających pomiędzy poszczególnymi pawilonami, musiały czekać ponad półtorej godziny - podaje agencja Kyodo. Wystawa zostanie zamknięta 25 września. Jak podają organizatorzy, do połowy tego miesiąca Expo 2005 zwiedziło ponad 20 mln ludzi. Wystawa, w której uczestniczy ok. 120 państw, odbywa się w najbardziej

uprzemysłowionym regionie Japonii w Prefekturze Aichi w mieście Nagoya. Organizatorem udziału Polski w Expo 2005 jest Krajowa Izba Gospodarcza. Do pierwszych dni wystawy polski pawilon odwiedziło w sumie 1,13 mln osób.

### Bezrobotny milioner

55-letni mężczyzna wygrał w loterii narodowej w Japonii 75 880 000 dolarów. W piątek wraz z synem znalazł w kuponie kombinację liczb, która urodzenia członków swojej rodziny. Teraz obaj podzielała francuska firma poinformowała za pośrednictwem miejscowości Francoville, że szczęśliwy kupon został wylosowany w departamencie Val de Marne w departamencie daleko Paryża. Dotychczas wylosowano nagrodę w loterii „Euro Million” wylosowano w czwartek 115 mln euro - nieco ponad 115 mln euro.

## Zapytaj hetmana

OSTRAWA (mro) - Każdy, kto chce zadać pytanie hetmanowi województwa morawo-śląskiego, Ewzenowi Vokšiemu, może to uczynić korzystając ze stron internetowych województwa - www.kr-moravskoslezsky.cz.

- Każdego dnia odpowiadamy na e-mailowe pytania ludności. Do mojego biura przychodzi też sporo pytań, a także zaprezentować je na gładzi. Odwiedzają mnie ludzie z różnych miejscowości, nie wszystkich grup wiekowych. Śnie dla nich zostaje utworzona specjalna płaszczyzna bezpośredniej i szybkiej wymiany poglądów. Oczywiście, pytania będą dotyczyły spraw społecznych, pomogą mi w odpowiedzi moi współpracownicy. Ale obawiam się, że starał szybko na nie odpowiedzieć - powiedział E. Tošenovský. Dodał, że na początek października zaplanowano komunikowanie się hetmana ludnością on-line.

## Folklor i sport

Dokończenie ze str. 1  
Młodzież „doiła” krowę na trawie, robiła mioty i pila piwo. Najpięknym zespołem okazali się „gospodarze” - kapela „Novina”. W pierwszej klasie baginięckiej szkoły podziwiali cuda z koronki koronki skiej (były również słynne z...), oraz delectowali się wybornymi...kami, bacherami, pieczętami...czy jelitami z kapusta. Ci, do których usmiechnęło się szczęście, wygryli loterii fantowej wartościowe nagrody.

- Przy tej całej bieździe imprezy...ła w miarę udana. Słowa podziękowania kieruje pod adresem organizatorów festynu oraz współorganizatorów wysiłek włożony do organizacji imprezy. Mam nadzieję, że jubileusz dziesiąty Baginięcki Festyn...okazały - czyli taki, jaki być powinien - powiedział nasz gawędziarz-gawędziarz Karol Baron.

Festyn na Baginicy został zorganizowany z myślą o odbudowaniu gdyś tętniącej życiem szkoły. W cel co roku przekazywany jest festynowi. Organizatorem imprezy była Macierz Szkolna w RG, patronowała Euroregion Śląsk Cieszyński oraz Konsulat Generalny RP w Ostrawie.



## XIII ŚWIATOWE FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH W KOSZĘCINIE

## Duchowy wymiar »Śląska«

XIII Światowe Forum Mediów Polonijnych zakończyło obrady w Koszęcinie – siedzibie światowej sławy Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Powołany 10 marca 1953 roku przez Ministra Kultury i Sztuki zespół po wyborze pieśniarzy i tancerzy spośród 12 tys. kandydatów zainaugurował swą działalność już 1 lipca tego samego roku. Jego filarami



Przekraczając bramę zespołu pałacowo-parkowego w Koszęcinie nie ma się wątpliwości, że wkracza się w sferę śląskiej tematyki.

od początku działalności byli dyrektor artystyczny prof. Stanisław Hadyna oraz Elwira Kamińska, choreograf, której układy taneczne prawie nie w zmienionej formie są dotychczas prezentowane przez zespół a podziwiali je widzowie m.in. w Japonii, Stanach Zjednoczonych, Algierii, Australii, Belgii, Chinach, Danii, Egipcie, Finlandii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Hong-Kongu, Izraelu, Kanadzie, Korei, Mongolii, Meksyku, Norwegii, Rumunii, Tunezji, Węgrzech, Wielkiej Brytanii, Włoszech, Czechach i krajach byłego ZSRR.

Zespół to ponad 120 artystów wchodzących w skład orkiestry, chóru i baletu. O artystów dba 80-osobowe zaplecze, administracja, obsługa techniczna oraz biuro. Nad wszystkim czuwa dyrektor zespołu, Adam Pastuch.

Właśnie jego redakcja „Głosu Ludu” zapytała o związki zespołu z Zaolziem.

Zespół „Śląsk” jest właściwie genetycznie związany z ziemią zaolziańską. Bierze się to stąd, iż twórcą zespołu, Stanisław Hadyna, był dzieckiem Zaolzia. Urodził się w Karpętnej, gdzie chłonał to wszystko, co stało się potem przyczynkiem i kanwą formowania zespołu. Ten zaolziański folklor – Ziemi Cieszyńskiej stał mu się bardzo bliski, tym żył i właściwie w tej konwencji rozpoczął tworzenie zespołu. Związki te przetrwały przez cały okres działalności zespołu. Wystarczy powiedzieć, iż pierwszy występ zagraniczny „Śląska” odbył się w Karwinie w 1955 roku. Tę datę, nawiasem mówiąc, zawsze fetujemy. I ogromnie cieszymy się, że na Zaolziu mamy wierną publiczność. Co więcej, cieszymy się, że za Olzą jest wiele młodzi, wiele polskich dzieci kultywujących tradycje śpiewania, muzykowania i polskiego tańca.

Więzi z Zaolziem podtrzymywane są w wieloraki sposób. Bardzo istotnym impulsem dla ich rozwoju stało się nadanie Polskiej Szkoły Podstawowej w Bystrzycy imienia Stanisława Hadyny w 1998 roku, jeszcze z uczestnictwem w ceremonii profesora. Szkoła ta właściwie jest naszym oczkiem w głowie, bo była to pierwsza szkoła, która przyjęła patronat założy-

ciela naszego zespołu. W tej chwili są już cztery szkoły hadynowskie. Te pozostałe trzy w Polsce.

Cieszymy się, że możemy koncertować dla publiczności na Zaolziu, gościć uczniów waszych szkół oraz młodzież na organizowanych już od 6 lat tzw. Dniach Muzyki i Pieśni Stanisława Hadyny. Są to Dni organizowane na przemian w Wiśle i w Koszęcinie przy udziale Uniwersytetu Śląskiego i Wiślańskiego Centrum Kultury i Informacji. Zapraszamy tam zawsze młodzież zaolziańską i musimy podkreślić, że na tle młodzieży krajowej prezentuje się ona znakomicie i okazała. W niełatwej konkurencji zdobywa bardzo często najwyższe wyróżnienia i nagrody. Jedną z nagród w tym konkursie jest warsztatowy dwutygodniowy pobyt w Koszęcinie dla solistów i dla grup. Gościliśmy już dwukrotnie grupy i solistów zaolziańskich. Powiem więcej, chcielibyśmy, by niektóre osoby z nich trafiły na stałe do naszego zespołu. Są jeszcze dość młode – muszą zdać maturę, ale potem będziemy czynili wszystko by je „zakontraktować”.

#### Czy obecnie w zespole jest ktoś z Zaolzia?

Teraz w balecie tańczy solistka Ola Gawlik. Tutaj się zakorzeniła, lecz pamięta o tym, skąd się wywodzi. W przeszłości bardzo wiele mieliśmy artystów z Zaolzia, także z Ziemi Cieszyńskiej. Brało się to stąd, że były to osoby obdarzone tzw. białymi głosami, nieszlifowanymi, typowymi dla górskiej kultury Beskidów.

Niezależnie od artystów łączy nas z Zaolziem działalność koncertowa. Staramy się bywać na Zaolziu często i prezentować różne formy występów zarówno przez zespół a koncertowe, jak i nowe pieśni sakralne, czy koncerty bożonarodzeniowe bądź maryjne. Myślę, że ten związek sztuki ludowej, sakralnej, muzyki na najwyższym poziomie z naszą działalnością jest bardzo atrakcyjny wszędzie, a także dla publiczności na Zaolziu. Koncertujemy od wielkich sal przez plener po przestrzenie kameralne – szkoły czy kościoły.

Kultywujemy pamięć o prof. Hadynie. Uczciliśmy jego osobę wracając do Karpętnej i tam wmurowując tablicę pamiątkową przypominającą o jego urodzeniu. Co roku w Wiśle, gdzie na cmentarzu Na Groniczku spoczywa profesor, w tamtejszej parafii ewangelicko-augsburskiej organizujemy Dni poświęcone pamięci St. Hadyny. Tam

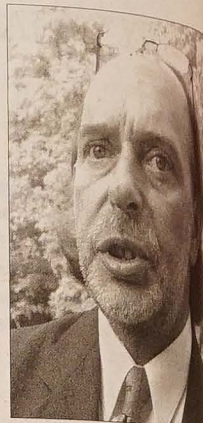
dajemy co roku koncert in memoriam Hadynie i wszystkim zmarłym twórcom zespołu „Śląsk”. Na te Dni zapraszamy także Zaolziaków.

Powinienem dodać, że w repertuarze zespołu (200 pieśni i 60 tańców) znajduje się bardzo duża część repertuaru wywodzącego się z Ziemi Cieszyńskiej. Jest on opracowany właśnie przez prof. Hadynę i od 50 lat utrzymuje się stale w naszej ofercie zawsze wzbudzając doskonale przyjęcie. Zresztą klimat utworów z tamtych stron jest tak piękny, że zawsze przyciągają uwagę widzów.

Kontakt z Zaolziem traktujemy jako fragment dziedzictwa przekazanego nam przez twórców zespołu.

winien być eksponowany, ale Koszęcin to wielki etnograficzny dorobek zespołu mający ścisły związek z kulturą regionalną w jej rdzennej postaci.

Oczywiście, od samego początku twórczość „Śląska” jest twórczością stylizowaną. Tu nie dzieje się nic „in crudo”, ponieważ to jest domna działalność zespołów o charakterze amatorskim. Natomiast w opracowaniu scenicznym te elementy rdzennej kultury pojawiają się w kostiumach, a mocno dbamy o wierność kostumową i nie tolerujemy odstępstw od pierwowzorów. Dotyczą wierności słowa i muzyki. Z jednej strony sfera stylizacja, z drugiej jednak niosą akcenty źródłowe. I w końcu tu,



Dyrektor zespołu Adam Pastuch z przejęciem opowiadał o związkach zespołu z Zaolziem.

konferencje na temat „Kraje” styki prof. St. Hadyny, które na warszytycie Śląskim organizował Daniel Kadhubiec. Konferencje odbywają się co roku od 6 lat, łącząc



Trzonem występów zespołu „Śląsk” są gorąco oklaskiwane tańce śląskie.

#### Od tego roku Zespół Pieśni i Tańca Śląsk to nie tylko taniec i śpiew, ale i edukacja w Śląskim Centrum Edukacji Regionalnej...

Tak, w tym roku zainaugurowaliśmy oficjalnie jego pracę. Centrum ma służyć zintelektualizowaniu tego, co jest praktycznym artystycznym dorobkiem zespołu. Trzeba pamiętać o tym, że Koszęcin to nie tylko pochodzący z XVII wieku wspaniały kompleks pałacowo-parkowy, przed 1945 rokiem siedziba rodu Hohenlohe-Ingelfingen, który sam w sobie jest elementem dziedzictwa materialnego i jako taki

w Koszęcinie, rodzi się refleksja nad tymi elementami – etnologiczna, etnograficzna i ta refleksja ma się stać domeną właśnie Śląskiego Centrum Edukacji Regionalnej.

Chcemy do nas zapraszać grono osób z kraju i z zagranicy po to, by dzielić się doświadczeniami, by wymieniać poglądy. Do tej pory takiego forum wymiany poglądów na temat śląskości nie było. U nas tworzymy warunki lokalowe, by spokojnie można było podebatować o tradycji i kulturze źródeł. Początki były już poczynione za sprawą cieszyńskiej filii Uniwersytetu Śląskiego. Były to

konkurem muzyki i pieśni, o które już wspominałem. Te koncerty stanowią przyczynek do rozwoju naszej działalności, są impulsem w jaki sposób na bazie etnograficznej refleksji miałyby się odejść do naszej działalności. W tym strona ma znaczenie dokumentu nasz dorobek, z drugiej strony forma inspiracji dla nas, a także jej korekty na drodze ku doskonałości scenicznej.

Taka idea centrum nam przynosi. Oczywiście nie tracimy z widzenia celu, jakim jest promowanie Polski i Śląska. Dodaniem „Śląsk” pozostaje pod opieką samorządowych województwa śląskiego.

#### Wierność kostiumowa, słowo a co instrumenty?

Gramy z udziałem kameralnej symfonicznej, możemy grać do poziomu kapeli, ale zdarza się rzadko. Natomiast sięgamy do instrumentów autentycznych, jak np. trombitę zresztą otrzymaliśmy w prezencie z Zaolzia od pana Chmiela z Dąrkowa.

#### W jaki sposób można napisać takt z zespołem?

Prosimy zająć pod nasz adres internetowy [www.slask.art.pl](http://www.slask.art.pl). Jesteśmy o warunki koncertowe, o warunki wygodne wymagania. Chcemy zawsze do uzgodnienia, czy uwzględnić odległość czy wyjazd. Staramy się być elastyczni w występach na różnych warunkach. Prosimy pamiętać, że zespół ma 3-4 konawców, czyli 2-3 autorki muzyki i TIR-y z kostiumami. To nie jest logistyka. Warunki, które nam jemy, w stosunku do tego, co prezentujemy, są bardzo dobre.



Uczestników XIII Forum zachwyciło brawurowe wykonanie krakowiaka w obrazku „Na krakowskim rynku”.





**Kronika Rodzinna**

Z okazji pięknego Jubileuszu 75-lecia urodzin

**pani GRETY TOBOŁOWEJ**

**i pana LUBOSZA TWARDZIKA**

najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia na przyszłość składają Leszek, Ewa, Barzcha, Wercza i Lukasz.



RK-186

**Kto znał, niechaj wspomni, kto kochał, nie zapomni.**

Dnia 20 września mija 15. rocznica śmierci **śp. AUGUSTYNA KORNASA**

O chwili wspólnych wspomnień prosią synowie z rodzinami. AD-131

Wszystkim krewnym, znajomym i sąsiadom za okazane wyrazy współczucia, kwiaty, udział w pogrzebie mojego Kochanego Ojca **śp. WINCENTEGO ONDERKA** składam najserdeczniejsze podziękowania. Syn Henryk z rodzina. GL-519

W głębokim smutku pogrążeni wiadomiamy, że dnia 18 września zmarł w wieku 90 lat nasz Drogi Ojciec, Dziadek, Szwagier i Wujek **śp. BERNARD CHODURA** zamieszkały w Hawierzowie. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w ścisłym gronie rodzinnym dnia 22. 9. 2005 w sali obrzędów pogrzebowych w Cierlicku. Zasmucona rodzina. RK-189

Trzyniec (dworzec kolej.) 7.30, dalej co 5 min Wędrynia, Bystrzyca, Gródek, Nawsie, Mosty. Możliwość jechania pociągami z Cz. Cieszyna o godz. 6.20 do Rudiny. Informacje 558 352 390, 721 242 594.

**W teatrze**

SCENA POLSKA - TRZYNIEC: Szatan z siódmej klasy (20, godz. 12.30, reż. K. Kokotka); SCENA CZESKA - HAWIERZÓW: Szatan z siódmej klasy (20, godz. 19.00, grupa A).

**W kinach**

KARWINA - Centrum: Szeregowiec (20, 21, godz. 17.45); Fantastyczna czarownica (20, 21, godz. 20.00); Reż: Ong Bak (20, godz. 17.00); Román (20, 21, godz. 20.00); TRZYNIEC - Kosmos: Fabryka (20, 21, godz. 17.30, 20.00, 21.00); Opowieść o placzącym wiatryku (21, godz. 20.00); HAWIERZÓW - Centrum: Piotruś Pan (20, 21, godz. 15.30); Wyspa (20, 21, godz. 17.30, 20.00); CIESZYN - Piast: Imperium wilków (20, 21, godz. 20.00); Druk Water - Fatum (20, 21, godz. 18.00); Rekin i Lava: Przygoda w Trójmieście (20, 21, godz. 14.30, 16.15).

**Na antenie**

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, cotygodnie, TVC 2, pt. 7.30. POLSKIE AUDYJCJE: UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m, po-pt: 19-19.15, nie: 18.30 - 19.00.

**Koncerty**

CIESZYN - 18. 9. o godz. 18.00 w sali koncertowej PSM na Zamku w Cieszynie koncert Zespołu Muzyki Dawnej „Floripari”.

**W terenie**

BLĘDOWICE - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie 20. 9. o godz. 15.00 do Domu PZKO. HAWIERZÓW MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie 22. 9. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matki 2. KARWINA DARKÓW - MK PZKO zaprasza do ogrodu i świetlicy Koła 25. 9. o godz. 15.00 na pożegnanie lat i smażenie stryków. Atrakcje oraz smaczny bufet zapewnione. ZABŁOCIE - zarząd MK PZKO i Klub Kobiet zaprasza na smażenie stryków 23. 9. o godz. 16.00 do świetlicy Koła. HAWIERZÓW - Komitet Miejski PZKO zaprasza na koncert „Gorę w miastu Hawierzów” 24. 9. o godz. 19.00 w DK im P. Bezruca. Bilety do nabycia w zarządach kół obwodu Hawierzów oraz przed koncertem do godz. 15.00. W westybuli DK można obejrzeć wystawę „PZKO w Hawierzowie”. PTTCS „BS” - informuje, iż odjazd autobusu na wycieczkę Rudinska - Jak. Włoch - Kys. N. Mesto 24. 9. będzie z Karwiny o godz. 6.50, Cz. Cieszyn 7.15.

**Nasza Recenzja**

**»Szatan z siódmej klasy« w SP**

Po wakacyjnej przerwie Scena Polska zaprezentowała spektakl dla młodszego widowni. Jest to „Szatan z siódmej klasy” według K. Makuszyńskiego, w reżyserii B. Kokotka. Książkę kochają chyba wszyscy, którzy ją przeczytali. Tak samo w pamięć zapadła jej ekranizacja, dziś już prawie archiwalna, czarno-biała, bardzo wierna literackiemu oryginałowi, z tym tylko wyjątkiem, że przeniesiona w czasy powojenne. Każdy z przyjemnością zapada się w rzeczywistość kresowego dworku, podupadającego trochę, a kryjącego tajemnice zamierzonej przeszłości. Z rozręwnieniem i czułością śledzimy poczynania roztargnionego, dobrodusznego i ogarniętego pasją napoleońską profesora Gąsowskiego, ubóstwianego przez swoich niesfornych uczniów. Trzymamy kciuki za Adasia-Szatana, próbującego rozwikłać zagadkę drzwi i zdobyć serce ślicznej Wandy. Książkę czyta się z zapartym tchem. Film ogląda się tak samo. I nie ma w tym winy reżysera, że tak rozbudowanej fabularnie historii nie da się przenieść na deski teatru tak, jak by sobie życzyli ci, co ją znają. Bardzo pomysłowe zwroty akcji i przeniesienia w czasie i miejscu, czynione przez aktorów za sprawą scenografii, znacznie przyspieszają tempo, ale pozostawiają jednak duży niedosyt. Podobnie jest z wydarzeniami. To, co dodawało dodatkowych napięć w książce, tu dzieje się od razu. I tak bohaterowie mają pod ręką pamiętnik księdza Koszyczka, stary francuski list, „Boską komedię” Dantego i wreszcie drzwi! Wszystko, z wyjątkiem drzwi, przynosi natychmiast z wdziękiem i bez problemu Wandzia. Bardzo dobrze, plastycznie i prawdziwie teatralnie, reżyser poradził sobie z wprowadzeniem wątku historycznego. Pojawili się na scenie w świetle księżycy i posypującym śniegu oficerowie napoleońscy wracający spod Moskwy. Jak u Makuszyńskiego, gdzie za sprawą zmiany czasu wydarzeń wchodzimy w inną, historyczną opowieść. Szkoda, że była to tylko migawka, bo zaczęło być tak „prawdziwie”. Resztę historii o rannym Francuzie odegrał przed zdumionymi widzami (profesorem, Wandą i innymi), bardzo zręcznie zresztą, choć troszkę nadto zabawnie, Adas. Ale że spektakl adresowany jest do nieco młodszego odbiorcy, takiego, który może nie przeczytał jeszcze książki, wszystko to nie jest takie ważne. Ot, uroki adaptacji. Zważając, że i obsada głównych bohaterów, i scenografia, i muzyka tworzą dość sympatyczną całość. Autor muzyki (Z. Siwek) połączył fragmenty sielankowe, z odgłosami natury (śpiew ptaków) i muzyką rodem z filmu gangsterskiego. Ciekawie brzmi i jest adekwatna do tego, co się dzieje. Scenografia (B. Kokotka) jasna, wprowadzająca pogodny klimat, bardzo prosta i... ustawna. Zważając, że drzewa „przesadzane” co chwila przez aktorów. Sympatyczny, humorystyczny efekt, choć trochę pozbawia iluzji. Z iluzją i tworzeniem świata umiastoczonego w konkretnym czasie i rzeczywistości ma zresztą reżyser trochę kłopotu. Każdy, kto czytał „Szatana...” wie, że rzecz dzieje się w roku 1937, we wsi niedaleko Wilna. Tymczasem tu pojawiają się suszące się na sznurkach pantalonki, a jeden z gangsterów przypominając bardziej postaci z amerykańskiego filmu. To niby drobiazgi ubarwiają formę, a jednak... czy konieczne? Zważając, że czasy, o których pisze Makuszyński obfitują w szczegóły i typy dość oryginalne i możliwe do wykorzystania, na co wskazuje postać rzekomego malarza (M. Osmelak), typka „spod ciemnej gwiazdy” rodem z przedwojennej Polski.

Niewątpliwie humorystyczne szczegóły zostały wprowadzone przez reżysera pod kątem współczesnej rzeczywistości. Bo kto dziś uwierzy, że choć szlachetny i prawy, harcerz Adam Cisowski jest absolutnym abstynentem? Musi pojawić się butelka wina, której Adas w spokoju nie może wypić, bo ktoś mu ciągle przeszkadza. Albo że „malarz” pojawiający się w Bejgole jest zainteresowany tylko drzwiami. Musi mieć też „chrapkę” na panią domu. Niezbyt nachalne, ale jednak pojawiające się szczegóły, ożywiają reakcję publiczności, ale nie spodobałyby się chyba samemu autorowi. I nie chodzi tu tylko o fakt, że przecież 17-latek ma prawo czasem coś sobie wypić(?), ale o obraz świata, jaki stworzył Makuszyński. Wierzył on, że są ludzie niezłomni i szlachetni, i że harcerz to harcerz. „Zbudował cały świat z uśmiechów. Stworzył pogodny niebo i pogodnych ludzi. To prawda, że w życiu często bywa inaczej... Ale kiedy jest nam źle (...) szukamy towarzysztwa ludzi przyjaznych i szczerych. Jeżeli wtedy otworzymy jedną z jego książek, od razu pocujemy się jak u siebie: świat Makuszyńskiego to w gruncie rzeczy świat naszych pogodnych marzeń i uśmiechniętych snów”. Panie reżyserze, niech Adas nie popija... Zważając, że grający go D. Waraksa tworzy naprawdę ciepłą i sympatyczną postać. Podobnie zresztą jak partnerująca mu jako Wanda - K. Wojczyk. Bardzo ciekawie, choć trochę wbrew opisowi autora, stworzona została sylwetka Iwo (R. Malinowski). Nie jest to już przysadzisty pan z długą czarną brodą, ale troszkę szalony, zaciągający z wieńską naukowcem, który wizerunkiem przypomina wynalazcę z filmu „Powrót do przyszłości”. Bardzo sympatyczny. Zawodzi natomiast pomysł na profesora Gąsowskiego (R. Pochroń), który tu pozbawiony został całkowicie swego uroku człowieka do granic możliwości roztargnionego, nieprzytomnego i dziecięco naiwnego. Z jego dobroduszości nie zostało nic, a roztargnienie przejawia się tylko poprzez mylenie imion swoich uczniów. Trochę szkoda.

Mimo tych drobnych niedoskonałości, całość jest sympatyczna i pogodna. A to chyba ważne przy realizacji prozy Makuszyńskiego. Zbyt duże, moim zdaniem, skróty, jeśli nie wprowadzą mętki podczas śledzenia akcji, może zachęcać kogoś, kto jeszcze nie przeczytał powieści, do przesiedlenia po swojemu przygód Adasia i państwa Gąsowskich. Warto!

**K.SŁUPCZYŃSKA**

**»Strzelnica« ezoteryczna**

CZ. CIESZYN (kor) - Osoby, którym nie jest obojętna tematyka związana z ezoteryką, ziołolecznictwem i innymi metodami medycyny alternatywnej na pewno wpadną w sobotę 24 września do czesko-cieszyńskiego ośrodka kultury „Strzelnica”. W ramach „Skarbów z cieszyńskiej trójkę” odbędzie się tam Festiwal Ezoteryczny. Organizatorzy festiwalu zaprosili do Cz. Cieszyna mnóstwo wybitnych postaci ze świata ezoteryki, uzdrowicieli. O ziołach, uzdrawianiu przy pomocy energii i zdrowym odżywianiu mówić będą **Michaela Liškowa** i **Ewa Moučkowa**, o tym, „co mnie czeka i nie minie” - **Miroslav Hrabica**, o lepszym wykorzystaniu umysłu - **Dana Linkeschowa**, w podróz z pomocą Aniołów zaprosi **Dana Hegarowa**, a o kosmicznej praenerгии opowiadać będzie **Josef Gašper**. Przyjedzie też specjalista od jasnowidzstwa **Josef Červienka**, z metodami leczenia schorzeń oczu i kręgosłupa zapozna uczestników festiwalu **Sergej Litwinow**, a rozwojowi człowieka poświęcone będzie spotkanie z kolejnym zagranicznym gościem, **Sergiejem Karayakinem**. Festiwal rozpocznie o godz. 8.00.

Producent mebli z siedzibą w Polsce poszukuje osoby na stanowisko

**PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY**  
(sprzedaż mebli pokojowych)

- ➔ znajomość rynku meblowego na terenie Czech i Słowacji
  - ➔ doświadczenie zawodowe jako przedstawiciel handlowy
  - ➔ prawo jazdy grupy B
  - ➔ dyspozycyjność
- Listy motywacyjne wraz z życiorysem prosimy przesyłać na adres: **Fabryka mebli Sławomir Ceglewski 62-400 Słupca, Piotrowice 76 (www.ceglewski.com.pl)**
- tel. +48 632 743 703, fax +48 632 743 705, kom. +48 500 124 695  
kontakt: **sabela@sabela.cz, tel.:558 711 617**

Firma zajmująca się produkcją części do samochodów poszukuje kandydata na stanowisko

**MISTRZ PRODUKCJI**

- Wymagania:**
- wykształcenie średnie - kierunek techniczny
  - umiejętności kierowania zespołem pracowników
  - zdolności organizatorskie
  - samodzielność w działaniu, umiejętności planowania i zarządzania produkcją
  - zdolności motywowania innych
  - znajomość języka polskiego
  - znajomość obsługi PC
- Oferujemy:**
- odpowiednie wynagrodzenie finansowe
  - możliwość samorealizacji i rozwoju zawodowego
  - udział przy wytworzeniu strategii i orientacji firmy
- W terminie do 30. 9. 2005 prosimy przesłać życiorys na adres e-mailowy **info81@seznam.cz** lub do redakcji.

**Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:**  
w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głos Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;  
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnický 18, Czeski Cieszyn;  
w godz. otwarcia w Odd. Literat. Pol. Biblioteki w Karwinie Fryszacie (przy rynku);  
e-mail: **ogloszenia@glosludu.cz**

